

Trelińska, Barbara

"Listinář Těsinsk (Codex diplomaticus Ducatus Tesinensis) : Sbirka listinného materiálu k dějinám Těsinského Pobeskydi", zpracoval Emerich Němec ; t.1, z. 1: 1155-1399, Český Těšín 1955 ; t. 1, z. 2: 1400-1459, 1958 ; t. 1, z. 3: 1460-1495, 1960 ; t. 1, z. 4: 1496-1526, 1961 ; t. 2, z. 1: 1527-1550, 1966 ; t. 2, (...)

Przeгляд Historyczny 65/1, 196-199

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

czątkach lat czterdziestych spod carskiej dominacji dość długo orientowało się na mocarstwa zachodnie (zwłaszcza Francję) i dopiero niepowodzenia tej orientacji i rosnące gospodarcze i polityczne znaczenie Austrii na Bałkanach skłoniło Belgrad do zwrotu ku Wiedniowi, wkrótce zresztą zastąpionego tradycyjną polityką prorosyjską. „Načertanije” — wbrew sugestiom niektórych historyków jugosłowiańskich — wykraczało daleko poza ramy Wielkiej Serbii i zmierzało do zjednoczenia krajów jugosłowiańskich, a w dalekiej przyszłości — nawet całej Południowej Słowiańszczyzny.⁴ Przy okazji warto zauważyć, iż takie cele polityki serbskiej nie mogły w żadnym wypadku służyć orientacji proaustriackiej Belgradu. Ponadto w świetnej charakterystyce sytuacji finansowo-gospodarczej Turcji w latach sześćdziesiątych-siedemdziesiątych XIX w. (s. 386 n.) zabrakło wyjaśnienia, że sytuacja ta była przede wszystkim wynikiem głębokiego i długotrwałego kryzysu strukturalnego, nie przezwyciężonego połowicznymi reformami pierwszej połowy XIX w. W efekcie czytelnik może bardzo łatwo dojść do mylnego wniosku, że krach finansowy i polityczny Turcji w przeddzień wojny 1877—1879 spowodowany został wojną krymską i jej następstwami. Nie przekonywuje także teza autorów o momencie powstania w bałkańskich ruchach narodowowyzwoleńczych dwu nurtów: szowinistyczno-nacjonalistycznego i demokratycznego (s. 388). Ich początki przypadają na okres znacznie wcześniejszy niż lata sześćdziesiąte-siedemdziesiąte XIX stulecia — zwłaszcza, gdy idzie o dzieje Grecji, Serbii czy Chorwacji. W ciągu pierwszych dziesięcioleci dominował nurt pierwszy, przy czym oba często współdziałały ze sobą.

Niniejszą listę zastrzeżeń i polemik przeważa znacznie dłuższy wykaz pożytków i walorów książki. Żywy tok wykładu i dobrze dobrane fakty pozwalają czytelnikowi bez trudu śledzić główne wątki dziejów bałkańskich. Niektóre z przedstawionych wydarzeń urastają do miary symbolu, doskonale ilustrując specyficzne cechy i elementy skomplikowanych dziejów bałkańskich. Przykładem jest wyczyn Mehmed Reszyda paszy w 1830 r. (s. 281). Oto wezwał on wszystkich większych feudałów albańskich do Bitoli ogłaszając, że będzie płacił żold za udział w wojnie turecko-rosyjskiej. Na wstępie zorganizował uroczystą paradę na cześć „walecznych bejów”, w czasie której jego wojska wymordowały około 500 feudałów w ciągu kilku minut. Po tym, „mocnym uderzeniu” pasza znacznie łatwiej ugruntował autorytet sułtana w południowej Albanii.

Wydaje się, iż warto pomyśleć o udostępnieniu „Historii narodów bałkańskich” polskiemu czytelnikowi. Dotychczas brak w polskim języku kompendium tego rodzaju, a wiele partii (zwłaszcza dotyczących stosunków gospodarczo-społecznych oraz dziejów Albanii i po części Turcji XIX w.) stanowi bardzo udaną próbę syntezy opartej na wynikach nowszych prac, a po części i własnych badań autorów.

Jerzy Skowronek

Listinář Těšínska (Codex diplomaticus Ducatus Tesinensis). Sbíрка listinného materiálu k dějinám Těšínského Pobeskydí (od t. I, z. 3: k dějinám knížectví Těšínského). Zpracoval Emerich Němec t. I, z. 1: 1155—1399, Český Těšín 1955, s. nlb. 108; t. I, z. 2: 1400—1459, 1958, s. nlb. 100 + 8 ilustr.; t. I, z. 3: 1460—1495, 1960, s. 85; t. I, z. 4: 1496—1526, 1961, s. 92; t. II, z. 1: 1527—1550, 1966, s. 67; t. II, z. 2: 1551—1570, 1972, s. 77.

Materiały źródłowe dotyczące Śląska Cieszyńskiego były publikowane w wydawnictwach obcych i polskich, niekiedy trudno dostępnych. Prace edytorskie w tym zakresie podejmowali W. Wattenbach¹ oraz C. Grünhagen i H. Mark-

⁴ Por. V. Cubrilović, *Istorija političke misli u Srbiji XIX veka*, Beograd 1958, s. 173—182.

¹ *Codex diplomaticus Silesiae* t. VI, wyd. W. Wattenbach, Breslau 1865.

gra². Badacz regionalny V. Prasek opublikował liczne materiały w rocznikach 1907—1908 periodyka „Těšinské Noviny”, zaś z polskich historyków nieco źródeł ogłosił F. Popiołek w sprawozdaniu dyrekcji c.k. gimnazjum polskiego w Cieszynie za rok szkolny 1906/07.

Materiały źródłowe rozproszone w tych wydawnictwach oraz szereg niepublikowanych zebrał E. Němec w kodeksie dyplomatycznym księstwa cieszyńskiego, wydanym przy współpracy Archiwum i Muzeum Powiatowego w Cieszynie Czeskim. W przedmowie wydawca informuje, że za wzór przedsięwzięcia służą kodeksy morawski, czeski i śląski, zwłaszcza zaś wydawnictwo V. Praska.

Dwa pierwsze zeszyty obejmują materiał z archiwów czechosłowackich w Brnie, Ołomuńcu, Opawie, Ostrawie, Karwinie i Cieszynie Czeskim, następne zaś również z archiwów polskich w Cieszynie, Pszczynie, Katowicach, Warszawie i Krakowie. Ponadto kodeks zawiera materiały z archiwów w Pradze, Wiedniu, Budapeszcie, a także z biblioteki miejskiej w Skoczowie. Obejmuje on 615 dokumentów z lat 1155—1570, w tym 247 wydanych w oparciu o oryginały, zaś 219 dokumentów dotąd nie publikowanych. Wydawca zapowiada kontynuację kodeksu do r. 1800. O języku dokumentów wydawca miał informować w przypisach; tymczasem przy nr 12, 27, 417 (są to dokumenty tylko zregestrowane) takich informacji brak. Wydawca założył, że dokumenty przedrukowuje wiernie zgodnie z ich brzmieniem. W dokumentach od 1500 r. (przed czym ostrzegł użytkownika) spisanych w językach narodowych, wprowadził transkrypcję obowiązującą dzisiaj, lecz tam, gdzie jego zdaniem zachodziły odrębności regionalne i historyczne (ale nie wiemy, kiedy to ma miejsce) słowa te pozostawił w brzmieniu oryginału. Nie wprowadził także dużych liter w tekstach niemieckich, zgodnie z obowiązującą dzisiaj ortografią, lecz pozostawił małe litery, jeśli występowały one w oryginale. Wydaje się, że w ten sposób pozbawiono językoznawców cennych informacji o odrębnościach językowych Śląska Cieszyńskiego, o wpływach na ten język czeskiego, niemieckiego i polskiego. Trudne do uchwycenia będą również przemiany zachodzące w języku czeskim, używanym na Śląsku Cieszyńskim.

Wydawca zaznaczył w przedmowie, że regestować będzie tylko najstarsze materiały źródłowe ze względu na ich zniszczenie, a także trudno niekiedy dostępne, ale pochodzące z archiwów w Pszczynie i w Wiedniu, jak również wydane przez Grünhagena. Decyzja taka jest zrozumiała w stosunku do materiału podanego w regestach przez Grünhagena. Wydawca regestuje jednak i inne niepublikowane dokumenty (np. regest nr 612 z archiwum w Karwinie, nr 417 z Oddziału Terenowego WAP w Cieszynie, nr 608 z archiwum w Opawie). W tym przypadku utracono okazję do opublikowania dokumentów *in extenso*. Treść ich pozostaje nieznana dla badacza i dane w nich zawarte nie będą uwzględnione w pracach naukowych.

Nie można zgodzić się z wydawcą, który dzieli dokumenty na oryginały i kopie-widymusy. Widymus to dokument potwierdzający treść prawną zawartą w oryginale, wyłącznie przez sukcesora wystawcy. Widymus można zaliczyć do kopii, ale nie każda kopia jest widymusem, czego wydawca nie dostrzegł lub nie dopatrył.

W opisie dokumentów w przypadku oryginału podane są jego rozmiary, stan zachowania, informacja o pieczęci, napisy dorsalne i ewentualnie na plisce. Wydawca do tego opisu włączył również literaturę, niezbyt szczęśliwie rozumiejąc pod tym określeniem także wcześniejsze wydawnictwa źródłowe. Z przypisu edytorskiego trudno nieraz zorientować się, na czym oparto wydanie. Jest to szczególnie ważne w przypadku, gdy brakuje oryginału dostępnego wydawcy; utrudnia to też orientację, w których wydawnictwach dokument został opublikowany w całości, a w których tylko w formie regestu.

² *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter* t. I-II, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1881—1883.

Nie wszystkie dokumenty są opatrzone pełną informacją wydawniczą. Przy regesście nr 58 wydawca informuje, że znajduje się on w pracy F. Popiołka, ale nie wiadomo w jakiej. Przy regesście nr 192 nie podaje żadnej informacji — nie wiadomo, na jakiej podstawie jest on wydany. Wymieniając publikacje skąd zaczerpnięto regest czy tekst dokumentu, wydawca nie podaje stron (np. nr 58) i numerów dokumentów. Nie zawsze podaje też sygnatury archiwalne (np. nr 84, 136, 374). Niedopatrzenia tego można było bez trudu uniknąć, skoro wydawca opracował także katalogi zawartości tych archiwów odnośnie źródeł dotyczących Śląska Cieszyńskiego, gdzie brakujące informacje zostały zamieszczone.

Wspomniane katalogi wydane przez Powiatowe Muzeum w Cieszynie Czeskim wiążą się ściśle z omawianym kodeksem. „Katalog listin k dějinám Těšínska ze Státního Archivu v Cieszyňe 1388—1783” (Český Těšín 1958, s. 116), poprzedzony krótką przedmową o zawartości archiwum, obejmuje krótkie regesty 119 oryginałów z informacją o języku dokumentu, pieczęci, stanie zachowania, podaje sygnaturę archiwalną oraz miejsce publikacji. „Katalog listin k dějinám Těšínska z Okresního Archivu v Karvině 1377—1804” (Český Těšín 1959, s. 14) zawiera 29 regestów dokumentów z listą świadków, informacją o języku dokumentu, stanie zachowania, pieczęci, sygnaturze archiwalnej a również o napisach dorsalnych i na plice. „Materiály k dějinám Těšínska z Okresního Archivu v Českem Těšíně 1416—1526” (Český Těšín 1959, s. 8 + 1 fot.) podaje regesty 21 dokumentów, datację w brzmieniu oryginału i propozycję rozwiązania, informuje o języku dokumentu, jego stanie zachowania i pieczęci. Podano także informacje o kopiach wraz z ich sygnaturami oraz w jakich publikacjach są wydane. Zawiera również fotokopię dokumentu dla miasta Cieszyna z 1416 r. „Listiny k dějinám Těšínska z WAP v Cieszyňe (fond městský archiv)” (bez daty i miejsca wydania, s. 24) obejmują 139 regestów dokumentów (zarówno oryginałów jak i kopii) z listą świadków, sygnaturami archiwalnymi, informacją o języku dokumentu, pieczęci, stanie zachowania, jak również o miejscu publikacji. Wypadałoby sobie życzyć, aby podobne katalogii zasobów poszczególnych archiwów w Polsce opracowano i wydano w podobny tematyczny sposób.

Omawiany kodeks pominał wiele dokumentów dobrze znanych wydawcy, bo regesty ich odnotowują wspomniane katalogi. Tak np. pominięto dokumenty książąt cieszyńskich Bolesława z 27 lutego 1416 oraz Waclawa z 12 listopada 1570 i 24 stycznia 1561 r. Ta niezrozumiała selekcja przeczy zapowiedzi w przedmowie, że wydaje się wszystkie dostępne materiały źródłowe. Spotkać można również błędne informacje o miejscu przechowywania archiwaliów. Kopiarz Oleśnicki znajduje się w WAP we Wrocławiu, a nie w Oleśnicy. Nie wiadomo gdzie znajdują się zbiory archiwum rodzinnego Wilczków, zawierające liczne i mało dotąd zbadane materiały. Nie zawsze też poprawnie rozwiązano daty. Tak np. św. Stanisława w 1561 r. wypadało 8 maja (w czwartek, co wynika i z tekstu dokumentu, a nie 7 maja, jak to podaje wydawca (dokument nr 562). Poniedziałek po św. Janie w 1505 r. to nie 23 czerwca, a 30 czerwca (dokument nr 374). Wydawca nie dopatrzył, że Grünhagen i Markgraf źle rozwiązali datę dzienną dokumentu sprzedaży księstwa siewierskiego z 1443 r. (*feria secunda ante Silvestri*) i podaje za nimi 24 grudnia, chociaż chodzi tu o 30 grudnia. Wydaje się, że byłoby słuszniej przy regestach zamieszczać formułę datacyjną w oryginalnym brzmieniu, co dałoby możliwość sprawdzenia daty, a nie byłoby pozbawione znaczenia także dla badań chronologicznych. To samo odnosi się do listy świadków, która winna być podana w możliwie pełnej i oryginalnej formie.

Indeksy osób i miejscowości nie zawsze budzą zaufanie. Z niezrozumiałych powodów indeks utożsamia Mikołaja Klocha z Bestwiny z Mikołajem Klochem z Ustroń. Na tego rodzaju zabieg brak jest poparcia źródłowego. W indeksie z. 4. t. I utożsamiono Jana Czelo z Czechowic kanclerza z Janem Czelo z Czechowic sędzią ksiązęcym, zwanym młodszym. Obaj ci urzędnicy ksiązęcy występują w jednym do-

kumencie (nr 402), co wyklucza tego rodzaju identyfikację. Indeks miejscowości nie aktualizuje nazw; podaje je wyłącznie w brzmieniu występującym w dokumencie lub po czesku. Wiele z nich trudno zidentyfikować. Z całą pewnością nazwy miejscowości znajdujące się dzisiaj na terenach polskich winny obok brzmienia czeskiego mieć brzmienie polskie. W konsekwencji w indeksie występuje Těšín a nie Cieszyn, Hlohov a nie Głogów, Münsterberg a nie Ziębice. Szkoda, że zabrakło indeksu rzeczowego.

Zamiary wydawcy, jak to wynika z jego przedmowy, były raczej skromne, skoro przede wszystkim liczył na odbiorcę spośród badaczy regionalnych. W gruncie rzeczy kodeks jego ma daleko szersze znaczenie. Przynosi sporo materiału dotyczącego np. sporów granicznych o charakterze międzypaństwowym. Rzuca on też nowe światło na zhołdowanie Śląska królestwu czeskiemu, na próby odzyskania Śląska czynione przez Kazimierza Wielkiego, na wykup przez biskupstwo krakowskie księstwa siewierskiego. Szczególnie wiele przynosi zaś do dziejów regionu cieszyńskiego, np. w zakresie stosunków wyznaniowych, szczególnie w dobie reformacji, kiedy książęta cieszyńscy hołdując zasadzie *cuius regio eius religio* często zmieniają wyznanie i ingerują w stosunki wyznaniowe na podległym im terytorium. Kodeks dostarcza także olbrzymiego materiału do poznania działalności kancelarii książąt śląskich w późnym średniowieczu i w czasach nowożytnych, a więc w okresach mało rozpoznanych. Omawiana publikacja przynosi dużo informacji o stosunkach własnościowych w mieście i na wsi cieszyńskiej. Nie można również pominąć go w badaniach nad osadnictwem czy ustrojem księstwa.

Wszystkie wspomniane usterki nie pomniejszają wartości kodeksu i uznania dla jego wydawcy. Które z polskich muzeów czy archiwów wojewódzkich, nie mówiąc o powiatowych, zdobyło się na wydanie podobnego kodeksu! Wydawca włożył ogrom pracy w zbieranie materiałów. Pierwsze dwa zeszyty drukowane techniką typograficzną wydawano częściami, w związku z czym strony nie są paginowane. Wydanie ich zapewne przeciągało się, więc pozostałe wydano techniką rotaprintową, co przyspieszyło procesy edytorskie, ale obniżyło walory użytkowe a w pewnym stopniu wpłynęło na prezentację walorów naukowych. Szkoda że tak pożyteczną publikację wydano w małym nakładzie, co uczyniło z niej wydawnictwo trudno dostępne nawet dla bibliotek naukowych. Trud wydawcy i Powiatowego Muzeum i Archiwum w Czeskim Cieszynie zasługuje na uznanie i oddźwięk w tego typu placówkach również w Polsce. Życzyć tylko pozostaje, aby zapowiedziane dalsze zeszyty ukazały się jak najszybciej i aby w dalszych tomach wspomniane niedociągnięcia zostały usunięte.

Barbara Trelińska

Antoni Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagielly 1386—1434*, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, PWN, Warszawa 1972, s. 121.

Przy wielu okazjach podkreśla się wartość itinerariów monarszych dla badań z zakresu historii ustrojowej, gospodarczej, kulturalnej, dyplomatyki. Z drugiej zaś strony wiadomo, że jest to zadanie mało wdzięczne, żmudne, wymagające wieloletnich studiów nad dokumentami. Toteż badacze niechętnie podejmują się tego rodzaju pracy i z reguły przynosi ona efekty jedynie wówczas, kiedy zostaje wykonana na marginesie innych, bardziej zasadniczych studiów. Niemal sto lat upłynęło już od momentu, kiedy S. Kwiatkowski opracował *itinerarium Władysława Warneńczyka (1879)*; wytrawny znawca przełomu XV i XVI w. Fr. Papée zajął się podróżami Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta (1903, 1936), inni przedstawiali po części wędrówki obu ostatnich Jagiellonów i Aleksandra. Szerzej zamierzał zająć się Ja-